

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania Ł. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o zasiłek chorobowy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 stycznia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 13 maja 2019 r., sygn. akt V Ua (...), V Uz (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 13 maja 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 14 września 2018 r., zmienił ten wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 10 października 2017 r. i przyznał ubezpieczonemu Ł. D. prawo do zasiłku chorobowego za okresy: od dnia 4 lutego 2015 r. do dnia 30 kwietnia 2015 r., od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 31 lipca 2015 r., od dnia 17 września 2016 r. do dnia 10 października 2016 r. i od dnia 27 listopada 2016 r. do dnia 16 maja 2017 r. oraz zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 10.044,82 zł z

ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 października 2017 r., a dalej idące odwołanie oddalił oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Ubezpieczony Ł. D. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2019 r., zaskarżając ten wyrok w części dotyczącej punktu I, w zakresie zmieniającym wyrok Sądu pierwszej instancji i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Podniósł równocześnie, że Sąd drugiej instancji, choć uznał ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne, to jednak uwzględniając apelację organu rentowego dokonał „kompletnie różnej wykładni przepisów prawnych budzących na kanwie niniejszej sprawy poważne wątpliwości”, to jest art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przy czym uczynił to „w sposób skrajnie sprzeczny z wykładnią prezentowaną przez judykaturę Sądu Najwyższego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście,

biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy

pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Z kolei w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowany przez skarżącego wniosek o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Co do sugerowanego przez skarżącego istotnego zagadnienia prawnego Sąd Najwyższy zauważa bowiem, że w ogóle nie zostało ono sformułowane, gdyż skarżący nie przedstawił jakiegokolwiek problemu prawnego, który wymagałby rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym, nie mówiąc już o tym, że bardzo lakoniczny w swej treści wniosek nie zawiera też ewentualnego uzasadnienia takiego problemu, wykazującego możliwość jego różnorodnej oceny.

Jeśli zaś chodzi o oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, to wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego Sąd drugiej instancji wcale nie dokonał odmiennej oraz sprzecznej z poglądami judykatury wykładni art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, o czym wyraźnie świadczy treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które wyraźnie nawiązują do tych poglądów, lecz jedynie odmiennej subsumcji ustalonego w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowanego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego pod normę prawną zawartą w powołanym przepisie, interpretowanym zgodnie z owymi poglądami. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynikało zaś, że prowadzenie przez skarżącego pozarolniczej działalności gospodarczej, zwłaszcza w ostatnim okresie, nie polegało na osobistym świadczeniu usług transportowych, ale raczej na wykonywaniu usług logistycznych, przy czym i te realizował w większości za pośrednictwem osób, z którymi w tym celu zawierał cywilnoprawne umowy o świadczenie usług (umowy zlecenia). Nie on zatem, lecz te osoby zarządzały sprzedażą usług, zajmowały się bieżącą obsługą klientów, sporządzały dokumenty sprzedaży oraz rozliczały całą działalność. Sam skarżący co najwyżej podpisywał tylko faktury oraz kolejne umowy z wymienionymi osobami. To właśnie te ustalenia doprowadziły Sąd drugiej instancji do wniosku, że istotą prowadzonej przez skarżącego działalności była realizacja czynności formalno-prawnych oraz ogólny nadzór nad działalnością jego firmy. W konsekwencji tych ustaleń Sąd Okręgowy wyłączył z całego spornego okresu (wyznaczonego decyzją organu rentowego) tylko jeden okres zasiłkowy przypadający od dnia 11 października 2016 r. do dnia 26 listopada 2016 r., ponieważ w tym czasie opisane wcześniej czynności, świadczące o wykonywaniu przez skarżącego działalności zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia

społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przy uwzględnieniu opisanej wcześniej specyfiki tej działalności, były przez niego realizowane.

Sąd Najwyższy zauważa natomiast, że w jego orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, PiZS 1980 nr 8, s. 87; z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986 Nr 3, poz. 32; z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPiUS 1999 Nr 16, poz. 522 oraz niepublikowane z dnia 6 grudnia 1978 r., II UR 129/78; z dnia 27 czerwca 1991 r., II URN 40/91; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 71/00; z dnia 19 marca 2003 r., II UK 257/02; z dnia 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08; z dnia 8 października 2014 r., III UK 14/14). Za taką pracę uważa się każdą pracę w potocznym znaczeniu tego słowa, w tym wykonywanie różnych czynności w ramach stosunków zobowiązaniowych prawnych, ale także poza takimi stosunkami, w tym kontynuowanie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie czy stosunek korporacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 Nr 4, poz. 43 i powołane tam orzeczenia lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 Nr 19, poz. 307). Dlatego w razie wystąpienia ryzyka niezdolności do pracy lub do prowadzenia pozarolniczej działalności wskutek choroby ubezpieczony ma obowiązek powstrzymania się od wszelkich czynności wykonywanych zawodowo, ponieważ to świadczenia z ubezpieczenia chorobowego społecznego mają rekompensować brak możliwości uzyskiwania dochodów. Za niedopuszczalne uznaje się zaś pobieranie takich świadczeń (połączone z brakiem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za okresy choroby), w razie uzyskiwania przez ubezpieczonego dochodów z kontynuowanej działalności, nawet gdyby polegało to na wykonywaniu czynności w istotny sposób nieobciążających jego organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28; z dnia 5 czerwca 2008 r., III UK 11/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 292 i z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123). Na tle art. 17 ust. 1 ustawy należy więc wykluczyć każdą aktywność z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, skoro nie wymaga się zaprzestania (zawieszenia) działalności,

argumentując, że „oznaczałoby to konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania pracowników z pierwszym dniem choroby i obowiązek wypłacenia im należności za okres wypowiedzenia, a po odzyskaniu zdolności do pracy, ponowne poszukiwanie i zatrudnianie odpowiednich pracowników. Nic nie wskazuje na to, by takie konsekwencje były intencją ustawodawcy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II UK 359/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 16). Dla porządku wypada również zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się wprawdzie w pewnych konkretnych okolicznościach odstępstwo od tych zasad, o czym świadczą orzeczenia powołane przez Sąd pierwszej instancji, jednak należy traktować je jako sytuacje zupełnie wyjątkowe.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.